

Praca dla niepełnosprawnych

Otwarte w Jarosławiu i współfinansowane przez Unię Europejską nowe "Centrum" znalazło już zatrudnienie dla siedmiu osób niepełnosprawnych, i co bardzo ważne - dla ludzi z upośledzeniem umysłowym.

Anna Tomczyk

To, co w wielu polskich miastach nie udaje się - w Jarosławiu przyniosło efekty od razu. Pomogła przede wszystkim życzliwość ludzi.

Nowe środowisko, nowe zadania i nowi ludzie. Ela Czado - wychowanka jarosławskich Warsztatów Terapii Zajęciowej pracuje od niedawna w klubie muzycznym. Otwarty rynek pracy w jej przypadku okazał się strzałem w dziesiątkę. Ma etat i stała pensję, a wcześniej odbywała praktykę pod okiem trenera. Pracodawca nie miał wątpliwości, że dziewczyna da sobie radę.

Samodzielność to zadanie również dla Bogusława Kontka. Wkrótce będzie etatowym pracownikiem w sklepie. Prosta praca, układanie i sprzątanie dla wielu ludzi byłaby monotonna. Dla Bogusława - idealna. Dlaczego więc nie

dać mu szansę? Najpierw ćwiczył z trenerem, teraz pracuje samodzielnie. Przy okazji centrum, znalazło prace dla czterech innych niepełnosprawnych.

Taki ruch zatrudnienia wspomaganego pochodzi ze Stanów Zjednoczonych. Wzorec dowoli sprawdza się także w Polsce. Poza Jarosławiem - jeszcze w ośmiu innych miastach.



Pomogła przede wszystkim życzliwość ludzi.